

Sygn. akt VIII C 1047/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa G. D.

przeciwko R. B.

o zapłatę

zasądza od pozwanego R. B. na rzecz powoda G. D. kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.928 zł. (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1047/18

UZASADNIENIE

W dniu 13 czerwca 2017 roku powód G. D., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanemu R. B. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 21 marca 2016 r. strony sporządziły dokument nazwany „Porozumienie- zobowiązanie do spłaty długu”, w którym pozwany oświadczył, że posiada wobec powoda zadłużenie z tytułu wzajemnych rozliczeń w kwocie 10.000 zł. Ponadto pozwany zobowiązał się do zapłaty powyższego zadłużenia w 20 równych miesięcznych ratach po 500 zł według załączonego harmonogramu. Pomimo zawarcia porozumienia pozwany nie wywiązał się z niego. Powód dochodził zapłaty kwoty 7.500 zł tytułem 15 rat wymagalnych na dzień złożenia pozwu.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3- 4)

W dniu 19 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 5 v.)

Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżył sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł szereg zarzutów w tym przedawnienie roszczenia głównego i odsetek, brak legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienie wysokości roszczenia i skutecznego podpisania porozumienia oraz braku wymagalności roszczenia.

(sprzeciw k. 6)

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z uwagi na skuteczne wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty w całości.

(postanowienie k. 9)

W sprzeciwie uzupełnionym zgodnie z wymogami postępowania uproszczonego pozwany podtrzymał stanowisko w sprawie.

(sprzeciw złożony na urzędowym formularzu k. 24- 25)

W piśmie procesowym z dnia 18 września 2018 r. pełnomocnik powoda wniósł o umorzenie postępowania w związku ze złożeniem przez pozwanego sprzeciwu na urzędowym formularzu, który treścią nie odpowiadał sprzeciwowi wniesionemu w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz stwierdzenie prawomocności nakazu zapłaty wydanego w dniu 19 października 2017 roku przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pismo procesowe k. 29- 31)

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2018 r. pełnomocnik powoda poparł żądanie pozwu, natomiast pozwany zmienił swoje dotychczasowe stanowisko i nie kwestionował swojego zobowiązania zarówno co do zasady, jak i wysokości.

(protokół rozprawy k. 39- 40)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2015 r. R. B. podpisał oświadczenie, w którym zobowiązał się do zwrotu długu za pobrane części w kwocie 12.000 zł w ratach do końca lipca 2015 r. lub zwrot towaru firmie (...) prowadzonej przez G. D..

(oświadczenie k. 32)

W dniu 21 marca 2016 r. R. B. i G. D. podpisali dokument nazwany „Porozumienie- zobowiązanie do spłaty długu”, w treści którego pozwany uznał, że posiada wobec powoda prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) zadłużenie w kwocie 10.000 zł. Ponadto pozwany zobowiązał się do zapłaty powyższego zadłużenia w 20 równych miesięcznych ratach po 500 zł w okresie od 10 kwietnia 2016 r. do 5 listopada 2017 r.

(porozumienie k. 16)

Pismem datowanym na dzień 12 sierpnia 2016 r. pełnomocnik G. D. wypowiedział umowę pożyczki z dnia 21 marca 2016 r. i wezwał R. B. do zapłaty kwoty 10.844 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 17, książka nadawcza k. 19)

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczności bezsporne)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie G. D. wniósł o zasądzenie od R. B. kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zobowiązania wynikającego z zawartego w

dniu 21 marca 2016 r. porozumienia. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia głównego i odsetek, brak legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienie wysokości roszczenia i skutecznego podpisania porozumienia oraz braku wymagalności roszczenia.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji czynnej, który to zarzut Sąd uznał za chybiony. Strona powodowa przedstawiając oświadczenie R. B. sporządzone w dniu 29 czerwca 2015 r., w którym pozwany zobowiązał się do zwrotu długu za pobrane części w kwocie 12.000 zł, jak również zawarte w dniu 21 marca 2016 r. porozumienie, w treści którego pozwany uznał, że posiada wobec powoda zadłużenie w kwocie 10.000 zł., w wystarczający sposób wykazał swoje uprawnienie do wytoczenia przedmiotowego powództwa.

Podobnie należało ocenić zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie pozwanego wobec powoda wynika z zawartego w dniu 21 marca 2016 r. W myśl przepisu art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej- trzy lata. W ocenie Sądu zawarte w porozumieniu z dnia 21 marca 2016 r. oświadczenie R. B. o uznaniu długu doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia. Zgodnie z art. 123 pkt. 1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Gdyby uznać, że w dacie zawarcia porozumienia, wierzytelność nim objęta przedawniła się, oświadczenie pozwanego należałoby potraktować, jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia. Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., (I CSK 119/06), w którym podkreślono, że „zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną, prawokształtującą czynnością prawną. Jeśli zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli, to należy do niego stosować wszystkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wywołuje zatem skutki prawne, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego wolą. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy. Jak każde oświadczenie woli (art. 60 KC), zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany. W rachubę wchodzi więc każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jego wolę w sposób dostateczny. Na skutek zrzeczenia się zarzutu przedawnienia zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem pełnym. Wynikające z niego roszczenie odzyskuje przymiot zaskarżalności. Nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia”. W kontekście powyżej cytowanego stanowiska judykatury nie podlega wątpliwościom, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przybrać może każdą formę, w tym może być złożone w sposób dorozumiany. Przykłady sytuacji, „które mogą świadczyć o dorozumianym, ale niewątpliwym zamiarze dłużnika zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, są m.in. pertraktacje dłużnika z wierzycielem na temat rozłożenia długu na raty, zawarcie umowy nowacyjnej, zawarcie ugody sądowej lub pozasądowej.”. W myśl art. 120 § 1 kc zdanie pierwsze bieg przedawnienia zaczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W przypadku roszczenia objętego pozwem stawało się ono wymagalne oddzielnie dla każdej raty z osobna, od 10 kwietnia 2016 r. do 5 czerwca 2017 r. Zatem w przypadku najwcześniej wymagalnego roszczenia, bieg przedawnienia rozpoczął się od dnia 11 kwietnia 2016 r. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz fakt, że powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wniesione w dniu 13 czerwca 2017 r. z pewnością nie doszło do przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

Jako nieudowodniony Sąd ocenił zarzut braku skutecznego podpisania porozumienia z dnia 21 marca 2016 r. Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Nie ulega wątpliwości, że to na R. B. spoczywał ciężar udowodnienia, iż nie zawierał powyższego porozumienia. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty

i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych. Zresztą na rozprawie w dniu 23 listopada 2018 r. R. B. zmienił stanowisko w sprawie i nie kwestionował swojego zobowiązania wobec powoda.

Jako nietrafny należało ocenić także zarzut braku wymagalności roszczenia. Można przypomnieć, że w zawartym w dniu 21 marca 2016 r. porozumieniu R. B. zobowiązał się do zapłaty zadłużenia w kwocie 10.000 w 20 równych miesięcznych ratach po 500 zł w okresie od 10 kwietnia 2016 r. do 5 listopada 2017 r. Powód dochodził zapłaty 7.500 zł, czyli 15 pierwszych rat, których termin wymagalności przypadał w okresie od 10 kwietnia 2016 r. do 5 czerwca 2016 r. Powództwo zostało wytoczone w dniu 13 czerwca 2017 r., czyli po dniu wymagalności ostatniej, 15 raty.

Podobnie Sąd ocenił zarzut pozwanego o nieudowodnienie wysokości roszczenia. Poprzez przedstawienie zawartego dnia 21 marca 2016 r. dokumentu, strona powodowa w wystarczający sposób wykazała nie tylko zasadność dochodzonego roszczenia, ale także jego wysokość. Z powołanego „Porozumienia- zobowiązania do spłaty długu” wynika wprost, że R. B. wyraźnie uznał, iż posiada wobec powoda zadłużenie w kwocie 10.000 zł, które zobowiązał się do spłaty w 20 równych miesięcznych ratach po 500 zł. Przypomnieć można jeszcze, że ostatecznie pozwany nie kwestionował zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia oraz wyraził wolę zawarcia ugody, poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 10.000 zł. Do zawarcia ugody ostatecznie nie doszło, ale tylko wyłącznie z uwagi na rozbieżność pomiędzy stronami co do wysokości kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty. Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Powód dochodził zapłaty 7.500 zł, czyli 15 pierwszych rat, których termin wymagalności przypadał w okresie od 10 kwietnia 2016 r. do 5 czerwca 2016 r. Dlatego też Sąd zasądził powyższą kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od strony pozwanej zwrot kosztów procesu. Koszty postępowania w przedmiotowej sprawie to: opłata od pozwu w wysokości 94 zł, koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w wysokości 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz 34 zł z tytułu podwójnej opłaty skarbowej za pełnomocnictwo. W związku z powyższym Sąd zasądził od R. B. na rzecz powoda kwotę 1.928 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.